ANNA WIŚNIEWSKA

ur. 1942; Kłodno Wielkie

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, dzieciństwo, raki, smak raków, smaki dzieciństwa, projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda

Raki

Pewnego razu chłopcy wyłowili dosyć dużo raków i właścicielka domu, w którym mieszkaliśmy [przy ulicy Szczerbowskiego 9], miała taki ogromny baniak – to był chyba kocioł do gotowania bielizny, tak podejrzewam. Gotowało się wodę z dodatkiem mnóstwa kopru i wrzucało się te żywe biedaki. Piszczały, a ja byłam przerażona tym. Najpierw nie chciałam w ogóle tego jeść, ale powiedziano mi, że muszę się nauczyć. Muszę wiedzieć o tym, że jak jem cielęcinę, to cielątko też żyło.

Dla mnie to było odkrycie smakowe, bo do tej pory w życiu czegoś podobnego nie jadłam. Smak kopru i mięsa tak wysysanego to jest coś niepowtarzalnego. Nawiasem mówiąc, w Szwecji 28 sierpnia jest bardzo uroczyście obchodzone święto raków. Zakłada się specjalne czapeczki, śpiewane są piosenki o rakach. Ale tam mają czyste wody, czyściejsze niż nasze.

Data i miejsce nagrania	2019-09-17, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"